



ALINA ŚWIEŻY-SOBEL

redaktor wydania

U progu Wielkiego Postu szukamy tego, co sprzyja naszej modlitewnej kontemplacji – czegoś, co pomoże nam zatrzymać się w codziennym zabieganiu, przyjrzeć się sobie i swojej więzi z Bogiem. Pomaga nam w tym często religijne malarstwo, muzyka. Bywa, że tak jak w Pogórze niedaleko Skoczowa – piękne obrazy czekają na nas tam, gdzie Bóg – w kościele (więcej na str. IV–V). Czasem w poszukiwaniu inspiracji trzeba zajrzeć do księgarni, sklepu muzycznego, Internetu... Jedno jest pewne: to czas kolejnej szansy. Kilka wypowiedzi – w bieżącym wydaniu GN. ■

ZA TYDZIEŃ

■ O OWOCACH MISYJNEJ PRACY W KONGU s. Damiana Żoczek, salwatorianki z Czechowicz-Dziedzic

Skarbonka na dobre uczynki

Wielkopostna jałmużna

Począwszy od Środy Popielcowej rusza w naszej diecezji kolejna, organizowana pod patronatem Caritas, akcja Jałmużny Wielkopostnej. Specjalne skarbonki z napisem „Naszym powołaniem jest miłość” trafią głównie do rąk najmłodszych.

– Gorąco apelujemy, by zachęcać dzieci i dawać im także osobisty przykład wielkopostnej pracy nad sobą poprzez ofiarę składaną z myślą o innych, zwłaszcza tych znajdujących się w potrzebie – mówi dyrektor diecezjalnej Caritas ks. kan. Józef Zajda, przypominając, że obok gromadzonych funduszy liczy się świadomość, że do świadectwa miłości bliźniego powołany jest każdy z nas.

– Zawsze warto podejmować taką akcję, bo choć wymaga sporego wysiłku, wiąże się z wielką mobilizacją i przynosi obfite owoce – przyznaje katechetka Ewa Kopeć z czechowickiej parafii MB Wspomożenia Wiernych w Czechowiczach-Dziedzicach. W ubiegłym roku w czasie Wielkiego Postu, w odpowiedzi na apel proboszcza ks. kan. Jerzego Jęczmionki – wraz z siostrą Wiktimą Hebdą, felicjanką, podczas katechez rozdały uczniom czechowickiej SP nr 7 skarbonki Caritas. – Zaangażowało się praktycznie 90 procent dzieci. Akcja odbywała się nie po raz pierwszy i być może dlatego tak wielu było chętnych, by wielkopostną skarbonkę zabrać do domu. Żadna z nich nie wró-



ALINA ŚWIEŻY-SOBEL

Za każdym groszem w wielkopostnej skarbonce kryje się dar serca

ciła po Wielkanocy pusta – wspomina Ewa Kopeć. Długo trwało liczenie zebranych monet, wśród których przeważały te groszowe, ale efekt końcowy był imponujący: na konto Zgromadzenia Sióstr Felicjanek, na potrzeby misyjne w Kenii, przekazane zostało dokładnie 1825,94 złotych – A nie do wyliczenia jest zgromadzony zasób zrozumienia dla potrzeb misyjnych oraz obudzonej wśród dzieci i dorosłych

wrażliwości – zaznacza. MB

KRYSTAŁOWY LAUR – ZA SCALANIE I BUDOWANIE



Biskup Tadeusz Rakoczy odebrał 17 lutego w Bielsku-Białej Kryształowy Laur Umiejętności i Kompetencji, przyznany mu przez specjalną Kapitułę śląskich samorządów gospodarczych. „Ksiądz Biskup jest znany jako osoba, która budując struktury nowej diecezji, potrafi scalać, która sprzyja wspólnym działaniom, która bardzo wiele zrobiła dla ekumenizmu, dla codziennego działania razem i wspólnego mnożenia wartości” – mówił Tadeusz Donocik, prezes Regionalnej Izby Gospodarczej w Katowicach, wręczając Kryształowy Laur. W tym roku taki laur otrzymali również biskup sosnowiecki Adam Smigielski i zwierzchnik diecezji katowickiej Kościoła ewangelicko-augsburskiego biskup Tadeusz Szurman. ■

Biskup Rakoczy odbiera Kryształowy Laur Umiejętności i Kompetencji

Ikary rozdane



Prezydent Krywult wraz z nagrodzonymi artystami i działaczami kultury

BIELSKO-BIAŁA. 17 lutego podczas uroczystej gali w Bielskim Centrum Kultury statuetkę Ikara za wybitną dotychczasową działalność prezydent Jacek Krywult wręczył Andrzejowi Kucybale, muzykowi obchodzącemu jubileusz 40-lecia działalności artystycznej i 25-lecia pracy dyrektora bielskiej Państwowej Ogólnokształcącej Szkoły Muzycznej. Nagrodzony został też

dziennikarz Artur Pałyga, autor sztuki „Testament Teodora Sixta”. Okolicznościowymi dyplomami uhonorowani zostali nominowani do tej nagrody: artysta plastyk Ernest Zawada, muzycy Piotr Sadowski, Tadeusz Kocyba i Piotr Jakóbiec, aktor Jerzy Batycki, fotografik Marian Koim oraz kierownik Dziecięcego Chórku „Pinokio” Barbara Marcinkiewicz.

Franciszkańska strona www

INTERNET. Franciszkański Zakon Świeckich w diecezji bielsko-żywieckiej uruchomił własną stronę internetową: www.fzs.bielsko.opoka.org.pl. Ma ona przede wszystkim służyć pomocą w nawiązaniu kontaktów i informować o aktualnych przedsięwzięciach



wszystkich parafialnych wspólnot, które obecnie istnieją w 25 parafiach naszej diecezji.

Pod papieskim pomnikiem



Modlitwa pod papieskim pomnikiem zakończy się o 21.37

BIELSKO-BIAŁA. Katedralne Duszpasterstwo Młodzieży kontynuuje cykl spotkań modlitewnych pod wspólnym tytułem „Szukałeś nas i oto jesteśmy”. – To odpowiedź na słowa Jana Pawła II. Prawie

od dwóch lat spotykamy się z nim w każdą pierwszą sobotę miesiąca. Co miesiąc szukaliśmy jego śladów w innej parafii Bielska-Białej. Najbliższe, które rozpocznie się w sobotę 3 marca o 20.00 w kościele pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa, będzie miało szczególny charakter, bo odbędzie się w miejscu, gdzie stanął jako papież w 1995 r. – tłumaczy współorganizator spotkań Henryk Urban. Po Mszy św. i homilii, którą wygłosi proboszcz ks. prał. Ryszka, uczestnicy wysłuchają fragmentów listu apostołskiego „Novo millennio ineunte”, a następnie, ok. 21.20 pod pomnikiem Jana Pawła II na dziedzińcu kurii diecezjalnej odmówią Koronkę do Miłosierdzia Bożego.

Po stronie życia

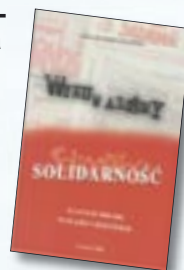
APEL HOSPICIJUM. Wolontariusze niemedyczni posługujący w pracującym pod przewodnictwem dr Anny Byrczek Hospicjum św. Kamila w Bielsku-Białej wraz z rodzinami podopiecznych – łącznie blisko 200 osób – zaapelowali do parlamentarzystów oraz do prezydenta Lecha Kaczyńskiego o jednoznaczne wzmocnienie ochrony życia każ-

dego człowieka także nienarodzonego, chorego, niepełnosprawnego, w podeszłym wieku. – Chodzi o to, by w Konstytucji znalazł się zapis, że „Rzeczpospolita Polska zapewni każdemu człowiekowi prawną ochronę życia od momentu poczęcia do naturalnej śmierci”. W tej intencji ofiarujemy nasze modlitwy – podkreślają sygnatariusze apelu.

Wykuwaliśmy Solidarność

CIESZYN, SKOCZÓW.

Ukazała się książka Lesława Werpachowskiego „Wykuwaliśmy Solidarność. O latach 1980–1982 na Śląsku Cieszyńskim”, wydana staraniem Stowarzyszenia Wszechnica z Cieszyna. Autor, mieszkaniec Ustronia, w latach 1980–81 był działaczem „Solidarności” w Zakładach Kuźniczych FSM w Skoczowie. Po wprowadzeniu stanu wojennego był internowa-



ny. Książka zawiera nie tylko jego wspomnienia z tamtych lat, ale także wiele dokumentów z czasu pierwszej „Solidarności”. Opisane w niej zostały represje, jakie po 13 grudnia 1981 r. dotknęły działaczy związkowych z Cieszyna i Skoczowa. Stowarzyszenie

Wszechnica wydało też płytę „Nasz jest ten dzień”, zawierającą archiwalne nagrania pieśni, śpiewanych przez internowanych w ośrodku odosobnienia w Nowym Łupkowie.

Nowy duszpasterz

KICZORA-NIELEDWIA. Nowym administratorem ośrodka duszpasterskiego pw. św. Floriana i Matki Bożej Częstochowskiej biskup

Tadeusz Rakoczy mianował ks. Krzysztofa Żaka, dotychczasowego wikariusza parafii świętego Franciszka z Asyżu – z Bielska-Białej Wapienicy.

Pieśń o nadziei

JASZENICA. W kościele parafialnym pw. św. Jerzego w koncercie „Pieśń o nadziei” wystąpiła śpiewająca pod dyktando Ewy i Pawła Sowów jasienicka schola liturgiczna „Agni Novi” oraz muzycy młodzieżowej orkiestry kameralnej z Bielska-Białej. Autorem zaprezentowanych utworów religijnych jest o. Dawid Kusz OP, kompozytor

wielu pieśni śpiewanych podczas liturgii. Jak przyznawali przed koncertem młodzi wykonawcy – zafascynowało ich piękno tej muzyki, znakomicie wprowadzającej w nastrój medytacji i modlitwy – i tą fascynacją chcieli podzielić się ze słuchaczami, których – tradycyjnie już – w jasienickiej świątyni nie brakowało.

Jasienicka schola modli się, śpiewając nie tylko podczas liturgii



Zmagania młodych biblistów

Śladami św. Mateusza



KS. SEBASTIAN RUDZKI

W ramach tegorocznego Ekumenicznego Konkursu Wiedzy Biblijnej „Jonasz” w Bielsku-Białej odbył się Konkurs Wiedzy Biblijnej dla uczniów o specjalnych potrzebach edukacyjnych.

– Konkurs „Jonasz” ma już swoją dziesiątą edycję, a od trzech lat odbywa się też jego wersja skierowana do uczniów o specjalnych potrzebach edukacyjnych. Organizatorem tego konkursu jest Wydział Katechetyczny Kurii Diecezjalnej. Tegoroczny temat „Jonasza” to Ewangelia według św. Mateusza i nasi uczestnicy wykazywali się właśnie znajomością tej księgi Pisma Świętego – tłumaczą organizatorzy.

Nad przebiegiem finałowych konkursowych zmagania czuwali: ks. Józef Oleszko – wizytator katechetyczny, doradcy metodyczni religii katolickiej: ks. Sebastian Rucki, Krystyna Zoń oraz ks. Robert Kurpios – katecheta, a biblijną wiedzę wykazywały się uczniowskie drużyny wyłonione pod-

czas eliminacji szkolnych w Bielsku-Białej, Cieszynie, Skoczowie i Kętach. Wszystkim gościny udzieliła Grażyna Jarosz, dyrektor Zespołu Szkół Samochodowych i Ogólnokształcących. Dzięki jej życzliwości w murach tej szkoły spotkali się młodzi biblisty, a za sprawą zaangażowania sponsorów najlepsi otrzymali nagrody.

Zwycięzcami tego konkursu zostali: Krzysztof Zmilczak i Cyprian Borek (SP Kęty), Iwona Wiatrowska, Łukasz Polok, Piotr Wieszołek (Gimnazjum – Cieszyn) oraz Sebastian Micor, Magdalena Siąkała i Łukasz Suchy – (w kategorii szkół zawodowych – Bielsko-Biała).

– Jesteśmy wdzięczni wszystkim, którzy nam pomogli w przygotowaniu tej edycji konkursu i cieszymy się, że jego uczestnicy wykazali tak wielki zapał i rzeczywiście bardzo dobrą znajomość Ewangelii – podkreślają organizatorzy.

MB

Najlepsi wśród uczniów szkół podstawowych:
Krzysztof i Cyprian

U progu Auschwitz

Dialog i modlitwa

Oświęcimskie Centrum Dialogu i Modlitwy zaprasza na zorganizowaną pod patronatem Papieskiej Akademii Teologicznej serię wykładów „Dialog religijny po Auschwitz”.

W semestrze letnim, od 24 lutego do 9 czerwca, zawsze w soboty od 15.00 do 16.30 ks. dr Manfred Deselaers będzie omawiał różne aspekty dialogu religijnego chrześcijańsko-żydowskiego podejmowanego w obliczu Auschwitz.

Poszukiwanie odpowiedzi na pytanie, jak mówić o Bogu w Auschwitz, wiązać się będzie z przedstawieniem odmiennych perspektyw widzenia tego problemu: polskiej, żydowskiej, niemieckiej. Wykłady kończą się zaliczeniem lub egzaminem.

Od 30 marca (19.00) do 1 kwietnia (14.00) ks. dr Deselaers poprowadzi także wielkopostne rekolekcje „U progu Auschwitz”, które obejmą m.in. medytację nawiązującą do słów Benedykta XVI w Auschwitz z 28 maja 2006 r., zwiedzanie byłego obozu Auschwitz I, wizytę w celi śmierci św. Maksymiliana i w bloku ży-



ALINA ŚWIEŻY-SOBEŁ

Wykłady i rekolekcje poprowadzi ks. dr Manfred Deselaers

dowskim, Drogę krzyżową w Auschwitz-Birkenau, Mszę św. w intencji pokoju, adorację krzyża, a w Niedzielę Palmową – Mszę św. w kaplicy sióstr karmelitanek,

Uczestnicy wykładów i rekolekcji spotkają się w sobotę 31 marca na terenie obozu, podczas wspólnej Drogi Krzyżowej.

Koszt udziału w cyklu wykładów wynosi 70 zł, a w rekolekcjach – 90 zł dla studentów i 120 – dla dorosłych.

Zgłoszenia: Centrum Dialogu i Modlitwy w Oświęcimiu, ul. M. Kolbego 1, tel.: 033 843 10 00, fax: 033 843 10 01, e-mail: biuro@centrum-dialogu.oswiecim.pl. **TM**

Dla katechetów

Wielkopostna formacja

Wielkopostne dni skupienia dla katechetów będą miały charakter formacyjny, stanowiąc element duchowego przygotowania do przeżycia tajemnicy Zmartwychwstania Pańskiego.

– Dni skupienia odbędą się tradycyjnie w trzech punktach diecezji, w trzy kolejne soboty marca. Obok spotkań metodycznych związanych z doskonaleniem zawodowym w pracy katechety niezbędna jest także stała formacja religijna – podkreśla ks. prał. Stanisław Śmietana, diecezjalny wizytator katechizacji.

Jako pierwszy – 3 marca o godz. 10.00 – odbędzie się dzień skupienia w Pogórze, w kościele pw. NMP Królowej Pol-

ski. Tu spotkają się katecheci dekanatów: cieszyńskiego, goleszowskiego, istebniańskiego, skoczowskiego, strumieńskiego i wiślańskiego.

W sobotę 10 marca o 10.00 w kościele pw. NSPJ w Bielsku-Białej rozpocznie się dzień skupienia dla katechizujących z dekanatów: Bielsko-Biała I, II, III i IV oraz andrychowskiego, czechowickiego, jawiszowickiego, kęckiego, osieckiego, oświęcimskiego i wilamowickiego.

W sobotę 17 marca o 10.00 w konkatedrze pw. Narodzenia NMP odbędzie się dzień skupienia dla katechetów z dekanatów: jeleśniańskiego, łądogowickiego, miłowskiego, radziechowskiego i żywieckiego. ■

Biblia pauperu



JOZEF CZADER



ALINA ŚWIEŻY-SOBEL

W wielkopostnym rozważaniu tajemnicy Męki Pańskiej i modlitwie parafianom z Pogorza pomagają niezwykle w swojej prostocie **stacje Drogi Krzyżowej** – dzieło **Wiesława Wnętrzaka**. Tak jak większość obrazów w tym kościele – namalowane są w jednym kolorze, wprost na ścianie...

tekst
ALINA ŚWIEŻY-SOBEL

Malowanie w kościele to wielka odpowiedzialność – przecież nawiązując jeszcze do średniowiecznej tradycji jest to udział w tworzeniu Biblii pauperum – obrazów, które mają przybliżyć do Boga, zachęcać do modlitwy. Człowiekowi potrzebny jest obraz, który mu w tym pomoże, więc myślę, że w jakimś stopniu biorę udział w dziele

ewangelizacji... – mówi Wiesław Wnętrzak, artysta malarz z Bielska-Białej. A największą jego radością są głosy uznania i aprobaty, jakie słyszy z ust parafian z Pogorza, którzy w swoim coraz piękniejszym kościele odnajdują coraz nowe impulsy do modlitewnej kontemplacji.

Najpierw Pan Jezus

Dawniej malował pejzaże, kwiaty, obrazy historyczne. Przed laty w Kończycach Małych zaprojektował kaplicę cmentarną i wykonał obraz Chrystusa Zmartwychwstałego. W Chwałowicach pod Rybnikiem jego dziełem jest wnętrze kaplicy pogrzebowej wraz z witrażami. Namalował sporo kopii obrazu Miłosierdzia Bożego, wizerunków św. Faustyny.

– Od dzieciństwa lubiłem rysować i od początku też interesowało mnie właśnie malarstwo

Wiesław Wnętrzak przy pracy nad projektem do kolejnego obrazu

religijne. Pierwsze, oczywiście jeszcze po dziecięcemu nieudolne, moje obrazki przedstawiały Pana Jezusa na krzyżu – przyznaje Wiesław Wnętrzak, – Marzyłem, by kiedyś moje prace znalazły się w kościele, i po latach tak się stało, ale nie przypuszczałem nawet, że kiedyś będę miał taką okazję, by być wykonawcą większości obrazów w jakiejś świątyni. To było wielkie wyzwanie i początkowo trochę się przestraszyłem. Po namowach ks. Ignacego Czadera postanowiłem spróbować. Kiedy zacząłem, obawy zniknęły. Przekonałem się, że to Pan Bóg prowadzi rękę...

Tak najpierw powstało potężne malowidło ściennie w prezbiterium, a potem obrazy różańcowych Tajemnic Światła, stacje Drogi Krzyżowej, sceny na chórze, w bocznych ołtarzach, na sklepieniu – praktycznie całość kościelnego wystroju.. I parafianom, i licznie odwiedzającym parafialny ośro-

dek rekolekcyjny w Pogorzu gościom spodobały się tak bardzo, że już otrzymał zaproszenia do kolejnych realizacji.

Przez Maryję

– Kościół zbudowany został pod wezwaniem Matki Bożej Królowej Polski i chodziło o to, by również wystrój świątyni mówił o żywym kulcie Polaków dla MB Częstochowskiej, wokół której od wieków toczy się i rozwija historia Polski. Tę myśl wyraża malowidło w prezbiterium – tłumaczy ks. Ignacy Czader, proboszcz w Pogorzu. Wspólnie z Wiesławem Wnętrzakiem ustalili, żeby umieszczony w prezbiterium obraz Matki Bożej Częstochowskiej otaczały kręgiem postacie Polaków znanych ze szczególnej czci dla Matki Najświętszej.

Było pięć wstępnych projektów – koncepcji plastycznego rozwiązania tego pomysłu. Wystawiono je do publicznego oglądu w kościele, a wierni z Pogorza po

owana na kościelnych ścianach w Pogórze

um XXI wieku



ALINA ŚWIEŻY-SOBEŁ

obejrzeniu – wybierali. W parafialnym referendum najczęściej głosów zyskała wersja ostatecznie zrealizowana przez pana Wiesława w jednolitej kolorystycznej tonacji – z wykorzystaniem sepii i oszczędnie zastosowanych złoci.

Kiedy powstał już ostateczny projekt, na ścianie prezbiterium kolejno pojawiali się: król Władysław Jagiełło, który nakazał odnowienie zniszczonego przez husytów obrazu Pani Jasnogórskiej, ks. Kordecki – znany z czasów obrony przed Szwedami, król Jan Kazimierz z małżonką – składający Śluby Jasnogórskie, członek Sodalijii Mariańskiej hetman Żółkiewski, pielgrzymujący do Częstochowy św. Jan Sarkander ze Skoczowa. Po drugiej stronie Prymasa Polski kard. Stefan Wyszyński, Ojciec Święty Jan Paweł II, św. Stanisław Kostka, ks. Jerzy Popiełuszko.

– Jest tu też sługa Boża Wanda Malczewska, której 15 sierpnia 1873 r. objawiła się Matka Boża, przepowiadając odzyskanie przez Polskę Niepodległości, św. arcybiskup Józef Bilczewski, św. Maksymilian – o każdej z namalowanych postaci Wiesław Wnętrza mógł opowiadać godzinami. Wie-

Te obrazy przybliżają nas do Chrystusa – mówi ks. Ignacy Czader

le z nich poznał jeszcze w dzieciństwie w rodzinnych Gilowicach, kiedy z pasją pochłaniał książki z biblioteki swego stryja, ze szczególnym upodobaniem

wybierając te o tematyce historycznej i religijnej.

Razem – do Chrystusa

Nie miał więc najmniejszych problemów, kiedy padła propozycja, by na ścianie z tyłu kościoła pojawiła się podobna grupa czcicieli Maryi, tyle że związanych już z tradycją Kościoła powszechnego. I tak wokół św. Józefa wraz ze św. Anną i Joachimem stanęli: św. Bernard, św. Dominik, św. Ludwik Maria de Montfort, św. Katarzyna Labouré, Bernadetta Soubiroux, dzieci z Fatimy: bł. Hiacynta i bł. Franciszek – z siostrą Łucją, św. Jan Bosko, bł. papież Pius IX, który ogłosił dogmat o Niepokalanym Poczęciu Matki Bożej, św. Rita. Trudno było w tym tłumie zmieścić wszystkich, których chciał przedstawić, znając ich szczególną więź z Matką Bożą.

Kiedy papież Jan Paweł II ogłosił pięć różańcowych Tajemnic Światła, świątynia w Pogórze jako pierwsza mogła się pochwalić ich obrazami: na balustradzie chóru kościelnego wymalowane zostały sceny biblijne ilustrujące te Tajemnice. Obok nich zapisane zostały słowa z papieskiego dokumentu, mówiące, iż Maryja jest niedoścignionym wzorem kontemplacji Chrystusa...

Na sklepieniu z przodu nawy pojawiły się obrazy Wniebowzięcia i Koronacji Matki Bożej, a w prawej bocznej kaplicy Bożego Miłosierdzia postać wielkiego czciciela Matki Bożej – Jana Pawła II uwiecznionego w chwili oddawania świata pod opiekę Bożego Miłosierdzia podczas poświęcenia bazyliki w Łagiewnikach.

W tej samej tonacji namalowane zostały stacje Drogi Krzyżowej i sceny z życia Świętej Rodziny.

Dziełem Wiesława Wnętrza jest projekt całego wyposażenia prezbiterium, a w planach są jeszcze dostosowane do specyfiki tego oryginalnego wnętrza specjalne witraże, wykonane wyłącznie z białego, szlifowanego szkła.



JOZEF CZADER

Obrazy świętych z Pogorza mówią o Bożej miłości...

– Zamysł podstawowy był prosty: chodziło o to, by pokazać, że zarówno w Kościele powszechnym, jak i w Polsce byli i są liczni czciciele Matki Bożej. Należą do nich

ci bohaterowie uwiecznieni na ściennych malowidłach z przodu i tyłu świątyni, jak i ci, którzy są obecni w środku, zasiadając w ławkach, by za Jej pośrednictwem przekazać Panu Bogu swoje prośby – wspomina ks. Ignacy Czader. I przyznaje, że powstające od kilku lat na ścianach świątyni parafialnej dzieła rzeczywistości stały się impulsem do modlitwy.

– Tu czuje się Matkę Bożą wśród nas, mamy swoją Biblię pauperum, a dzięki tym obrazom nasza wiara jest karmiona bez żadnych specjalnych zabiegów – tak ks. Ignacy Czader tłumaczy radość, z jaką wraz z parafianami wita kolejne malowidło. ■

RĘKA BOŻEGO CZŁOWIEKA

Jako kapłan, stojąc przy ołtarzu, za sobą mam całą Maryjną pobożność polską, a patrzę na tych świętych, których postaci namalowane są na chórze i którzy przypominają, że cały Kościół czerpie z tej miłości... W tym, co tu widać, czuje się rękę artysty, który nie tylko chce malować rzeczy piękne, ale przede wszystkim zawrzeć Bożego ducha. Czuje się tu rękę prawdziwie Bożego człowieka – bo taki właśnie jest pan Wiesław – człowiek wielkiego formatu, który swoją wiarę przelewa w te malowidła. One stają się pokarmem również dla mojej wiary. Jego malarstwo jest realistyczne, bez przeszkadzających w modlitwie pseudotystycznych uduwnień, a postaci obdarzone są niezwykłą lekkością, która sprawia, że składają do modlitwy.

KS. IGNACY CZADER

proboszcz parafii NMP Królowej Polski w Pogórze



Wrócili z Pucka z Pierścieniem Hallera

Liga Morska to nie zabawa

W 82. rocznicę zaślubin Polski z morzem w Pucku wśród przedstawicieli Ligi Morskiej i Rzecznej z całej Polski nie zabrakło przedstawicieli bielskiego okręgu tego stowarzyszenia.

10 lutego 1920 roku generał Józef Haller wrzucając do morza platynowy pierścień, dokonał symbolicznych zaślubin Polski z Bałtykiem. Od kilkunastu lat w rocznicę tamtego wydarzenia w Pucku organizowane są uroczystości, które mają uświadamiać, jakie znaczenie dla Polski ma dostęp do morza. Na co dzień zadanie to podejmuje Liga Morska i Rzeczna. Jej bielski oddział skupia 25 szkolnych kół, w których spotyka się ponad czterystu członków. – Udział w zajęciach to nie zabawa. Tu chodzi o coś znacznie ważniejszego. Poprzez całoroczne spotkania, udział w konkursach i warsztatach, uczestnictwo w rejsach i spływach młodzi ludzie kształtują swe charaktery, uczą się miłości do morza, a przez to miłości do Polski – tłumaczy Edward Szpoczek, który



ALINA ŚWIEŻY-SOBEŁ

od blisko dwudziestu lat kieruje pracami bielskiego okręgu LMiR. Okręg ten należy do najbardziej prężnych w Polsce, a jego członkowie od lat zajmują czołowe lokaty w ogólnopolskich konkursach, organizowanych pod hasłem „Młodzież na morzu”. Są też stałymi, licznymi uczestnikami dorocznych Flisów Odrzańskich.

Ze spotkania w Pucku Edward Szpoczek wrócił z Pierścieniem Hallera

Aktywność członków Ligi Morskiej i Rzecznej z okręgu bielskiego doceniono także podczas puckich obchodów 82. rocznicy zaślubin Polski z morzem. Prezes Edward

Szpoczek znalazł się w elitarnym gronie osób, uhonorowanych najwyższym ligowym odznaczeniem – Pierścieniem Hallera. W tym roku otrzymały go zaledwie trzy osoby, a w całej historii Ligi wyróżniono nim niespełna 90 osób, w tym Ojca Świętego Jana Pawła II. Z kolei honorowe odznaki Dowództwa Marynarki Wojennej otrzymali w Pucku między innymi opiekunka koła LMiR z Jasienicy Alicja Iskrzycka, kierująca takim kołem w Jaworzu Iwona Kominiek oraz mieszkający także w Jaworzu kapitan żeglugi wielkiej Jerzy Ryrych. – Te wszystkie odznaczenia i honory są nie tyle dla nas, ale dla wszystkich członków i opiekunów naszych kół Ligi. To dowód uznania dla pracy nas wszystkich – podkreśla Edward Szpoczek.

AK

Ligockie Pola Nadziei

Najmłodszy dla hospicjum

Uczniowie Zespołu Szkół w Ligocie z inicjatywy dyrektora Bożeny Dyrdy włączyli się w pomoc dla Salwatoriańskiego Stowarzyszenia Hospicyjnego i Hospicjum św. Kamila w Bielsku-Białej.

Kampanię pomocy rozpoczęła Msza święta na intencję chorych, którą odprawił ks. kan. Jan Miłkowski, proboszcz ligockiej parafii Opatrzności Bożej. W ciągu kolejnych miesięcy uczniowie podejmowali szereg przedsięwzięć, a dochód – 510,96 zł – przeznaczono na rzecz ruchu hospicyjnego.

Młodzież gimnazjalna m.in. przeznaczyła na pomoc chorym i cierpiącym wpłaty za wstęp na jedną ze szkolnych dyskotek. Przed Bożym Narodzeniem nauczycielka Maria Maroszek zorganizowała kiermasz kartek i ozdób świątecznych, na którym znalazły się prace plastyczne przygotowane m.in. pod kierunkiem Elżbiety Szczypli.

Uczniowie gimnazjum w styczniu zaprezentowali program artystyczny „MUR”. Rodzice po tym programie kupowali ciasteczka w kształcie serca, które były darem ich serc dla potrzebujących. Z kolei uczniowie szkoły podstawowej w lutym przygotowali program ta-

neczny „Śpiąca królewna” i zaśpiewali piosenki w opracowaniu Lucyny Machalicy. Odbędzie się licytacja prac plastycznych oraz okazałego tortu. Na to spotkanie zaprosili m.in. burmistrza Czechowic-Dziedzic Mariana Błachutę oraz Grażynę Chorążę, prezesa Salwatoriańskiego Stowarzyszenia Hospicyjnego. Obydwa programy zostały przygotowane pod kierunkiem Lidii Tysnarzewskiej, odpowiedzialnej za popularyzowanie w ligockiej szkole akcji „Pola Nadziei”.

Akcja ta wiąże się przede wszystkim z nadzieją na uwrażliwienie serc dzieci i młodzieży, w czym pomagał też konkurs literacki, zorganizowany pod kierunkiem Renaty Okrzeszowskiej. **LT**



LIDIA TYSNARZEWSKA

Przedstawienia uczniów z Ligoty przygotowali z myślą o chorych

Wesprzyj budowę hospicjum

Masz 1 proc!

Salwatoriańskie Stowarzyszenie Hospicyjne działa od 2004 r., a jego celem jest budowa stacjonarnego hospicjum przy parafii NMP Królowej Polski w Bielsku-Białej.

Zbiera fundusze, prowadząc kwesty, m.in. przy kościołach, realizuje ogólnopolską akcję „Pola Nadziei”, angażując młodzież szkolną, organizuje koncerty charytatywne. Członkowie SSH pracują na zasadach pełnego wolontariatu. Salwatoriańskie Stowarzyszenie Hospicyjne jest organizacją pożytku publicznego wpisaną do rejestru sądowego (KRS:0000213720). Szczegółowe informacje na stronie www.stowarzyszeniehospicyjne.pl.

– Mając na uwadze szlachetny cel – budowę pierwszego stacjonarnego hospicjum w Bielsku – prosimy o zrozumienie i pomoc w tym przedsięwzięciu i zwracamy się z prośbą o przekazanie 1 proc. swojego podatku na cele pożytku publicznego – apeluje prezes SSH Grażyna Chorążę. – Za okazane wsparcie z góry serdecznie dziękujemy.

Wpłaty można przekazać na konto SSH: BIŚE BANK 16 1370 1082 0000 1701 4100 7500. **■**

NA ANIELSKIEJ FALI 90,2 FM

Radio Anioł
Beskidów,
ul. św. Jana
Chrzyciela
14; 43-346
Bielsko-Biała,
tel. 033 821 20 00
nr konta bankowego:
35 1020 1390 0000
6002 0168 0446,
www.radio.diecezja.bielsko.pl.
„Gość Niedzielny”
w Aniele Beskidów
– w każdą sobotę
o 9.00 i 19.00.



■ KWESTA RADIOWA

Dzisiaj przy kościołach diecezji bielsko-żywieckiej odbywa się kwesta na rzecz Radia AB. Radio ma charakter nadawcy społecznego – nie utrzymuje się z reklam czy działalności gospodarczej, a jedynie z datków słuchaczy, ponadto nadaje wyspecjalizowany program o tematyce religijnej, z uwzględnieniem treści kulturalnych, społecznych i edukacyjnych. Składane przez wiernych ofiary umożliwią uiszczenie ustawowych opłat koncesyjnych i autorskich oraz zakup i konserwację niezbędnego sprzętu nadawczego. Ofiary na rzecz radia można wpłacać także przelewem bankowym lub przekazem pocztowym.

■ W INTENCJI DARZYŃCÓW

Rozgłośnia pamięta o swoich dobrodziejach przede wszystkim w modlitwie. Podziękowania dla darczyńców przekazywane są w codziennym programie bezpośrednio po „Ewangelijnej refleksji” – o 7.15, 12.15, 15.15 i 21.15. Ponadto w intencji ofiarodawców odprawiana jest radiowa Msza św., w każdy trzeci piątek miesiąca o 18.00.

„Razem” pomaga dorosłym niepełnosprawnym i ich rodzinom

Dom dla „wiecznych dzieci”

10 lat temu ulicami Bielska-Białej zaczął kursować autobus pełen niepełnosprawnej młodzieży, dowożący ją na zajęcia terapeutyczne. To zasługa wysiłków ich rodziców ze stowarzyszenia „Razem”.

By pomóc swoim dzieciom, poruszą ziemię i niebo... Rodzice zrzeszeni w Stowarzyszeniu na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym „Razem” 10 lat temu „wychodzili” możliwość przewożenia specjalnym transportem swoich dzieci mieszkających w Bielsku-Białej na zajęcia terapeutyczne do Środowiskowego Domu Samopomocy „Centrum” dla osób niepełnosprawnych intelektualnie. Ich kolegów z terenów gminnych – z Bestwiny, Jasienicy, Jaworza, Szczyrku, Wilkowic, Bier i Kóz przewożą samochody „Centrum”.

Jaka to pomoc, wiedzą najlepiej sami rodzice.

– Wybudzenie dziecka, toaleta, śniadanie zabierają nawet półtorej godziny – opowiada Krystyna Hytroś, mama Joasi. – Dzisiaj autobus, prowadzony przez uwielbianego przez dzieci Mieczysława Błasiaka, podjeżdża blisko naszego domu, odprowadzam Joasię i mam czas na inne zajęcia, także te związane z działalnością stowarzyszenia.

Chcą i potrafią

Od 13 lat istnienia, dzięki wsparciu ludzi dobrych serc, rodzicom z „Razem” udaje się dowozić młodzież na zajęcia; organizować turnusy rehabilitacyjne, imprezy integracyjne, szkolenia dla rodziców i zajęcia dla młodzieży w ramach Klubu Miłośników Przyrody, Sportu i Rekreacji.

Do stowarzyszenia należy 60 rodzin. Na działalność chcą zapracować własną pracą. Już kilkakrotnie pokazali, że potrafią. Troszczą się o zielen przy kościele w Starym Bielsku i w ogrodzie jordanowskim przy ul. Wyzwolenia.



KRYSZYNA HYTROŚ

– Taka praca pozwalała na integrację ze środowiskiem ludzi zdrowych – mówią rodzice. – Niestety, w 2004 r., w związku ze zmianą uwarunkowań prawnych Urząd Miasta Bielsko-Biała odebrał nam możliwość opieki nad ogrodem...

Spotkania „Razem” to zawsze okazja do zawierania znajomości, wspólnych rozmów i zabawy

dzieci, które wymagają stałej opieki rodziców.

– Chcemy też zapewnić możliwość uczestniczenia w WTZ wszystkim tym osobom, które ciągle nie mają takiej możliwości, i zapewnić miejsce do godnego życia osobom niepełnosprawnym, które np. z powodu śmierci rodziców zostaną pozabawione dachu nad głową – mówi Maria Łyp, mama Maćka.

W 2001 r. na zakupionej 85-arowej działce podłączono prąd i wodę, zamontowano oczyszczalnię ścieków, zbudowano amfiteatr. Odbywają się tu występy teatralne, zawody sportowe, spotkania integracyjne czy wczasy pod gruszą.

Niestety koszt budowy domu jest olbrzymi i rodzice sami nie podążają temu. Już pomagają im duszpasterze, którzy zgadzają się na przeprowadzanie kwest przed kościołami, ale potrzeby wciąż są ogromne.

URSZULA ROGÓLSKA

Wszyscy, którzy mogą pomóc w urzeczywistnieniu projektu budowy, proszeni są o kontakt ze stowarzyszeniem: pl. Opatrzności Bożej 20 w Bielsku-Białej, tel. (033) 822 73 29 (wtorek i piątek od 10.00 do 13.00) lub 0 502 750 335; e-mail: razem.stow@op.pl. Na konto stowarzyszenia można przekazywać także wpłaty 1 proc. podatku: BPH II O/Bielsko-Biała 12 1060 0076 0000 3200 0006 6546



ARCHIWUM GN

Tak wygląda makieta domu dla niepełnosprawnych w Bestwinie

PANORAMA PARAFII – ŚWIADKOWIE CHRYSYTA
 Zespół „Dzień dobry” z parafii Chrystusa Króla w Bielsku-Białej Leszczynach

Dźwięki z samej Góry

– Zagrać i zaśpiewać pieśni wielkopostne to jedno, a drugie – zrobić to tak, żeby poruszyć nimi ludzi do głębi... – mówią muzycy z zespołu „Dzień dobry”. Właśnie ruszają w trasę z misterium „Pieśni pasyjne”.

– Czujemy, że ta muzyka płynie „z Góry” i dlatego chcemy ją przelewać na ludzi, którzy chcą nas słuchać – mówi Janek Stachura, który w zespole „Dzień dobry” śpiewa i gra na gitarach.

– Wierzmy w Boga. Dostał się od Niego talent i świetnie jest go mnożyć w tych sytuacjach, w których przychodzi nam się znajdować – mówi Krzysztof Maciejowski – w „Dzień dobry”: śpiewa i skrzypce.

– Chcemy budzić uczucia – dodaje Małgosia Cieciora (śpiew i gitara basowa). – Kiedy widzimy łzy wzruszenia albo radość w oczach osób, które nas słuchają, to to dodaje nam skrzydeł.

A uczucia potrafią budzić. Wiedzą o tym uczestnicy „muminkowych Mszy św.” (dla osób niepełnosprawnych), odprawianych w kaplicy kościoła Chrystusa Króla przez ks. Sta-

niśława Joneczkę – także członka zespołu, który w „Dzień dobry” śpiewa i gra na akordeonie; wiedzą o tym też uczestnicy ich koncertów kolędowych, misterii wielkopostnych, zaduszek jazzowych czy uczestnicy diecezjalnej pieszkiej pielgrzymki na Jasną Górę.

Niekonwencjonalni

Grali koncerty poezji śpiewanej. Niedawno zegrali na weselu jednego z wolontariuszy Wspólnoty Muminków. Innym razem gościli z kolędami wśród Polonusów w Wiedniu i wtedy ktoś poprosił ich, by wystąpili na targach turystycznych. I wtedy jako „górale z Bielska” śpiewali po góralsku. A jeden z pierwszych koncertów zegrali na przyjęciu firmy znajomych.

Wielu zna już ich niekonwencjonalność – w końcu zespół, w którym dziewczyna gra na basie, a ksiądz na akordeonie już sam w sobie jest oryginalny! – Ta różnorodność wykonywanej muzyki dodaje nam świeżości – mówią. – Granie nas nie nudzi! I mamy nadzieję, że nie znudzi przez najbliższe 40 lat!

Chcemy budzić uczucia – mówią muzycy z „Dzień dobry”

Pod nazwą „Dzień dobry” grają od trzech lat. Choć mieszkają w



PIEŚNI PASYJNE

Program „Pieśni pasyjne” powstał w 2006 roku. Wykonywany w wielu kościołach na Podbeskidziu wyraźnie poruszył odbiorców. W kolejnych utworach kroczyliśmy przy Jezusie w Jego ostatniej drodze, słysząc Jego oddech, odgłosy uderzeń młota, którym przybijany jest do krzyża, i zawođenje tłumu. Pieśni są poprzedzane fragmentami Pisma Świętego i stanowią ich muzyczny komentarz.

Program został oparty na tradycyjnych pieśniach kościelnych okresu Wielkiego Postu (wyjątek stanowi jeden utwór autorski). Nie zabraknie tu jednak różnorodności, bo mimo że utwory z założenia są ascetyczne, różnią się od siebie, tworząc poruszającą całość, wykonywaną na akustycznych instrumentach. „Pieśni pasyjne” mogą być dobrym uzupełnieniem rekolekcji wielkopostnych.

Duszpasterze i wspólnoty, które chcą zaprosić zespół „Dzień dobry” z ich wielkopostnym misterium do siebie, mogą kontaktować się z członkami zespołu: Piotr Mirecki 602 299 460, Krzysztof Maciejowski 600 323 868, ks. Stanisław Joneczko 601 493 232, e-mail: sjoneczko@wp.pl; www.dziendobry.org.

różnych parafiach, związali się z parafią na Leszczynach, gdzie dzięki życzliwości proboszcza ks. kan. Józefa Jaska spotykają się co tydzień na próbach.

Motorem zespołu nazywają Piotra Mireckiego – wokalistę i gitarzystę grupy. „Nasza skała” – mówią pół żartem, pół serio. – Ma wrodzoną muzykalność – opisuje Piotra Janek. – Kiedy uczyłem gry na gitarze, przyszedł do mnie na lekcje. Ale od początku grał tak, że nie wiedziałem, czego go uczyć...

Niedługo po tym spotkaniu zrodził się pomysł grania akustycznego. Przy aranżacjach wykonywanych utworów inspirowa się brzmieniami muzyki żydowskiej, greckiej czy flamenco.

Muzyka prawdziwa

Nawet kiedy grają do tańca, najważniejsza dla nich jest świadomość, że talent dostali od Pana Boga.

– Zaczynałem grać w kościele księża salwatorianów i muzyka od początku była dla mnie związana z sacrum – opowiada Janek. – Kiedy myślę o muzyce, takiej prawdziwej, to ona ma zawsze element sacrum.

– Od dzieciństwa, mając kontakt z muzyką, doszedłem do wniosku, że żadna inna nie daje tak głębokich przeżyć jak muzyka religijna – dodaje ks. Stanisław. – Tylko grając taką muzykę, zdarza się nam widzieć, jak ludzie płaczą ze wzruszenia...

– Bóg jest miłością i radością! Najbardziej mnie cieszy, kiedy widzę, że nasza muzyka daje ludziom radość albo kiedy widzę, że podczas grania pieśni pasyjnych przeżywają głębokie uniesienia... – mówi Małgosia.

W czasie Wielkiego Postu chcą odwiedzać parafie z programem „Pieśni pasyjne”.

– Ten program powstał z potrzeby serca. Misterium Męki Pańskiej tkwi głęboko w każdym z nas. Naszymi przeżyciami i emocjami, które temu towarzyszą, chcemy się dzielić – podsumowuje Krzysztof.

URSZULA ROGÓLSKA



GRZEGORZ GAWENDA